

W dniu 31 sierpnia ustanowione zostało polskie święto państwowe - **Dzień Solidarności i Wolności** - upamiętniające historyczny zryw Polaków do wolności i niepodległości z 1980 roku, który zapoczątkował proces upadku komunizmu i wyzwolenia narodów Europy Środkowej i Wschodniej. Święto było obchodzone po raz pierwszy w 25 rocznicę porozumień sierpniowych w 2005 roku.

W rocznicę powstania NSZZ „Solidarność” w naszym Regionie modliliśmy się wspólnie z zaproszonymi gośćmi podczas uroczystej mszy św. w kościele pw. Świętej Trójcy w Przemyślu, koncelebrowanej przez regionalnego Duszpasterza Ludzi Pracy ks. Tadeusza Baja, ks. prałata Stanisława Czenczka i ks. prałata Jana Mazurka. Po mszy św. złożono wiązkanki kwiatów pod tablicą bł. ks. Jerzego Popiełuszki Patrona Solidarności. Następnie uczestnicy uroczystości na czele ze związkowymi pocztami sztandarowymi udali się w pochodzie na Kamienny Most pod pierwszą siedzibę regionalnej "Solidarności", gdzie znajduje się tablica upamiętniająca wydarzenia z 31 sierpnia 1982 roku w Przemyślu. Po złożeniu kwiatów okolicznościowe mowy wygłosili: Przewodniczący Zarządu Regionu Szymon Wawrzyszko, który również odczytał list od Marszałka Sejmu RP Marka Kuchcińskiego, Posłowie na Sejm RP Anna Schmidt - Rodziewicz i Andrzej Matusiewicz, Wicewojewoda Podkarpacki Piotr Pilch, Prezydent Miasta Przemyśla Robert Choma. W uroczystości wzięli również radni rady miejskiej w Przemyślu na czele z Przewodniczącą Lucyną Podhalicz, Jan Pączek Starostwa Przemyski, Barbara Kieł z Państwowej Inspekcji Pracy w Przemyślu i Jerzy Brodowski Komendant Straży Ochrony Kolei w Przemyślu. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za wspólne uczczenie Dnia Solidarności i Wolności.

Krajowe obchody: [tutaj](#)

Z kart historii (1982) : II ROCZNICA SIERPNIA W PRZEMYŚLU

(wg „NIE” nr 8 P-śl, 8.09.1982 r. – Biuletyn Informacyjny NSZZ „Solidarność” Regionu Płd. – Wschodniego. Nakładem Niezależnej Oficyny Kresowej im. A.F. Modrzewskiego)

31 sierpnia, w drugą rocznicę podpisania Porozumień Gdańskich, społeczeństwo Przemysła, w liczbie ok. 6 000 osób wzięło udział w wiecu pod siedzibą NSZZ „Solidarność” na Kamiennym Moście, zwołanym przez konspiracyjne struktury Związku.

A oto zapis wydarzeń:

Od godziny 14.30, w okolicach siedziby Związku zaczęły się gromadzić liczne grupki ludzi, gęstniejące w miarę upływu czasu. O godz. 15.00 tłum przekraczał już 3.000 osób. Rozpoczęto powtórne składanie wiązanek kwiatów, gdyż złożone wcześniej zostały zabrane przez Milicję. Składający kwiaty spotkali się ze spontaniczną owacją zgromadzonych. Skandowano: „Solidarność”, „Wałęsa”, „Dajcie nam Lecha”. Śpiewano Rotę, Boże coś Polskę i hymn narodowy. Około godz. 16.00 tłum osiągnął apogeum. Ludzie nie mieścili się przed budynkiem i gęste szpalery stały wzdłuż ulicy Jagiellońskiej.

Uklęknięciem i minutą ciszy uczczono pamięć zamordowanych górników z kopalni „Wujek”.

Do godz. 16.30 Milicja zachowywała się bez zarzutu. Nawet milicjant regulował ruch samochodowy na skrzyżowaniu. Ale widać, że spokojny przebieg wiecu nie był władzom na rękę. Urządzono pokaz siły. Wpierw przejechały „szczekaczki” wzywające zebranych do rozejścia się. Następnie przyjechały „nyski” z zomowcami i samochód strażacki z armatką wodną. Przystąpiono do rozpędzania demonstracji. ZOMO, pod dowództwem Jerzego Kubasa, sformowało kordon i zamknęło drogę do Katedry, gdzie chcieli się udać manifestanci na Mszę Św. Od Placu na Bramie zaczęto strzelać gazami łzawiącymi i „palować” kogo popadło. Według generała Jaruzelskiego, który powiedział, że władza pierwsza wyciągnie rękę do społeczeństwa, wyciągnęła, ale z pałą. Ludzie uciekali, gdzie się dało. Zagazowane zostało całe miasto z mostem i Placem Konstytucji włącznie. Gazami obrzucono ludzi wychodzących z kina „Bałtyk” z filmu „Wejście smoka”, zmieniając je w „Wejście ZOMO”. Kontynuowano pościg za ludźmi aż do Katedry, którą obrzucono gazami na zewnątrz i do środka. Zapewne w ramach dialogu Państwa z Kościołem.

Podczas Mszy Św. podniosłe kazanie wygłosił ks. bp Błaszczewicz. Mówił o niezbywalnych ludzkich prawach do zrzeszania się w niezależne związki zawodowe, wzywał władze do autentycznego dialogu.

W trakcie polowania na ludzi Milicja zatrzymała ponad 50 osób. Były przetrzymywane w koszarach na Zasaniu. Zatrzymywano przede wszystkim ludzi młodych, aby zapewne uzasadnić tezę, że manifestacja była udziałem niewyrobionej politycznie młodzieży. Młodocianych zwolniono, jako nieściągalnych finansowo i nie podlegających karze więzienia. W ten sam dzień rozpoczęło działalność Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta. Doprowadzono do kolegium 35 osób: 3 uniewinniono, a pozostałych ukarano grzywnami od 5.000 do 13.000 złotych.